

Stata Eulera - Mascheroniego

Leonhard Euler (ur. 1707 w Bazylei, zmarł 1783 w Petersburgu) szwajcarski matematyk, jeden z największych matematyków w historii. Uczeń Jana Bernoulliego, studiował w Bazylei; po śmierci Mikołaja Bernoulliego (syna Jana) objął po nim w 1727 roku posadzkę w Petersburgu. Tam współpracował m.in. z kolejnym synem Jana, Danielem Bernoullim, Christianem Goldbachem i Jakubem Hermannem. W 1741 roku przeniósł się, na zaproszenie Fryderyka II, do Berlina, by w 1766 roku wrócić do Petersburga. Mniej więcej w tym samym czasie stracił wzrok, od tego czasu swoje dzieła dyktował. Wniósł ogromny wkład we wszystkie istniejące wówczas dziedziny matematyki, w tym w teorię liczb, teorię szeregów, (i inne działy analizy matematycznej), analizę zespoloną, teorię funkcji specjalnych, kartografię, równania różniczkowe, rachunek wariacyjny, geometrię różniczkową, mechanikę, bryły sztywnej i hydrodynamikę, astronomię, optykę, teorię muzyki, teorię grafów... Jego „Opera Omnia”, od ponad 100 lat kompletowane przez Szwajcarską Akademię Nauk, liczą na razie 72 tomy, & wciąż publikowane są (i przygotowywane do publikacji) listy Eulera - kolejne ~~listki~~ nasze tomy. W sumie Euler opublikował ok. 900 prac, w tym 40 księzek. Zmarł na wylew w 1783 roku; z żoną Katarzyną Gsell miał 13 dzieci, z czego 5 dożyło doświadczonego wieku.

Lorenzo Mascheroni (1750, Bergamo - 1800, Paryż)
włoski ksiądz i matematyk, początkowo uczył
matematyki i fizyki w seminarium duchownym
w Bergamo, potem objął katedrę algebry
i geometrii w Pawii; od 1789 do 1793 był rektorem
tego uniwersytetu. Miał istotny wkład w rozwój
statystyki, ale w matematyce pamiętany jest ze
względu na 2 wyniki:

- dowód, że każda konstrukcja, którą można
wykonać przy pomocy cyrkla i linijki, można
wykonać również przy pomocy samego cyrkla

Oczywiście nie chodzi o to, by przy pomocy
cyrkla rysować odcinki. Twierdzenie mówi,
że każdy punkt, który można wyznaczyć
klasyczną konstrukcją (cyrkiel + linijka)
można wyznaczyć ~~z~~ używając tylko cyrkla.

(ten sam wynik, zupełnie innymi metodami,
wyskazał 125 lat wcześniej duński matematyk
Georg Mohr, jego praca popadła jednak w zapom-
nienie).

- obliczenie stałej znanej dziś jako stała Eulera-
Mascheroniego z dokładnością do 32 miejsc po
przecinku.

W rzeczywistości Mascheroni pomylił
się przy 20 miejscu i dalsze cyfry wyznaczył błędnie.
Zmarł w 1800 roku w Paryżu.

Przyjmijmy się ciągowi

$$a_n = \frac{1 + \frac{1}{2} + \frac{1}{3} + \dots + \frac{1}{n}}{\ln n}$$

Mianownik dąży do $+\infty$ przy $n \rightarrow \infty$, możemy więc do obliczenia $\lim_{n \rightarrow \infty} a_n$ użyć lematu Stolza:

$$\lim_{n \rightarrow \infty} a_n \stackrel{S}{=} \lim_{n \rightarrow \infty} \frac{(1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n} + \frac{1}{n+1}) - (1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n})}{\ln(n+1) - \ln n} =$$

$$= \lim_{n \rightarrow \infty} \frac{\frac{1}{n+1}}{\ln(1 + \frac{1}{n})} = \lim_{n \rightarrow \infty} \frac{1}{\underbrace{\ln[(1 + \frac{1}{n})^{n+1}]}_{\downarrow n \rightarrow \infty} e}} = 1.$$

Stąd, dla dużych n , $1 + \frac{1}{2} + \frac{1}{3} + \dots + \frac{1}{n} \approx \ln n$.

Ale jak dobre jest to przybliżenie? Czy błąd rośnie, czy maleje przy $n \rightarrow \infty$? Co wiemy o $1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n} - \ln n$?

Oznaczmy $\alpha_n = 1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n} - \ln n$.

$$\begin{aligned} \alpha_{n+1} - \alpha_n &= 1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n} + \frac{1}{n+1} - \ln(n+1) - 1 - \frac{1}{2} - \dots - \frac{1}{n} + \ln n = \\ &= \frac{1}{n+1} + \ln \frac{n}{n+1} = \frac{1}{n+1} + \ln \left(1 - \frac{1}{n+1}\right) \leq \frac{1}{n+1} - \frac{1}{n+1} = 0 \end{aligned}$$

bo $\ln(1+t) \leq t$ dla $t > -1$

Stąd $\alpha_{n+1} \leq \alpha_n$ i ciąg (α_n) jest mrosnący.

A teraz rozważmy ciąg

$$\beta_n = 1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n-1} - \ln n = \alpha_n - \frac{1}{n} \quad (\text{dla } n \geq 2)$$

$$\begin{aligned} \beta_{n+1} - \beta_n &= \alpha_{n+1} - \alpha_n - \frac{1}{n+1} + \frac{1}{n} = \frac{1}{n+1} + \ln \frac{n}{n+1} - \frac{1}{n+1} + \frac{1}{n} = \\ &= \frac{1}{n} - \ln \frac{n+1}{n} = \frac{1}{n} - \ln \left(1 + \frac{1}{n} \right) \underset{\uparrow}{\geq} \frac{1}{n} - \frac{1}{n} = 0 \end{aligned}$$

jak poprzednio, $\ln(1+t) \leq t$ dla $t > -1$

Tak więc (β_n) jest niemalejący. Oczywiście

\forall_n

$$\beta_1 \leq \beta_2 \leq \dots \leq \beta_n \leq \alpha_n \leq \alpha_{n-1} \leq \dots \leq \alpha_2 \leq \alpha_1$$

Więc (β_n) jest ograniczony z góry (\Rightarrow zbieżny)
a (α_n) - z dołu. Widniemy też, że

$$\lim_{n \rightarrow \infty} \beta_n = \lim_{n \rightarrow \infty} \left(\alpha_n - \frac{1}{n} \right) = \lim_{n \rightarrow \infty} \alpha_n$$

Oznaczmy tę wspólną granicę (α_n) i (β_n) przez γ .

$$\forall_{n \in \mathbb{N}} \quad \beta_n \leq \gamma \leq \alpha_n.$$

$$\beta_4 \approx 0,447 \leq \gamma \leq \alpha_4 \approx 0,697$$

$$\beta_{10} \approx 0,5264 \leq \gamma \leq \alpha_{10} \approx 0,6264$$

⋮

$\gamma \approx 0,57721566\dots$ stała Eulera-Mascheroniego,

pojawia się w różnych dziwnych miejscach w teorii liczb, teorii funkcji specjalnych, kwantowej teorii pola...

Nie wiadomo, czy γ jest liczbą wymierną!

Przykład zastosowania:

Oblicz $\lim_{n \rightarrow \infty} \sum_{k=1}^n (-1)^{k-1} \cdot \frac{1}{k} \stackrel{\lim_{n \rightarrow \infty}}{=} 1 - \frac{1}{2} + \frac{1}{3} - \frac{1}{4} + \dots + (-1)^{n-1} \cdot \frac{1}{n}$

$$a_n = \sum_{k=1}^n (-1)^{k-1} = 1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n} - 2 \left(\frac{1}{2} + \frac{1}{4} + \dots + \frac{1}{2 \lfloor n/2 \rfloor} \right)$$
$$= 1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n} - \left(1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{\lfloor n/2 \rfloor} \right)$$

$$= 1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{n} - \ln n - \left(1 + \frac{1}{2} + \dots + \frac{1}{\lfloor n/2 \rfloor} - \ln \lfloor n/2 \rfloor \right)$$

$$+ \ln n - \ln \lfloor n/2 \rfloor = \alpha_n - \alpha_{\lfloor n/2 \rfloor} + \ln \frac{n}{\lfloor n/2 \rfloor}$$

$$\left. \begin{array}{l} \alpha_n \rightarrow \gamma, \text{ więc} \\ \alpha_{\lfloor n/2 \rfloor} \rightarrow \gamma \end{array} \right\} , \quad \frac{n}{\lfloor n/2 \rfloor} = \begin{cases} 2 & \text{n parzyste} \\ \frac{n}{\frac{n-1}{2}} = 2 \frac{n}{n-1} & \text{gdy n nieparzyste.} \end{cases}$$

$$\text{stąd } \frac{n}{\lfloor n/2 \rfloor} \xrightarrow{n \rightarrow \infty} 2$$

$$\ln \frac{n}{\lfloor n/2 \rfloor} \rightarrow \ln 2$$

$$\lim_{n \rightarrow \infty} a_n = \gamma - \gamma + \ln 2 = \ln 2$$

Wykażemy ważny wzór:

$$\forall x \in \mathbb{R} \quad \sum_{k=0}^{\infty} \lim_{k \rightarrow \infty} \left(1 + \frac{x}{1!} + \frac{x^2}{2!} + \dots + \frac{x^k}{k!} \right) = \exp(x).$$

Dla $x=0$ jest to oczywiście prawda. Zajmijmy się teraz $x > 0$.

Oznaczmy $S_n(x) = 1 + \frac{x}{1!} + \frac{x^2}{2!} + \dots + \frac{x^n}{n!} = \sum_{k=0}^n \frac{x^k}{k!}$

Mamy

$$\begin{aligned} \left(1 + \frac{x}{n}\right)^n &= \sum_{k=0}^n \binom{n}{k} \frac{x^k}{n^k} = \sum_{k=0}^n \frac{n! x^k}{k! (n-k)! n^k} = \\ &= \sum_{k=0}^n \frac{x^k}{k!} \frac{n-1}{n} \cdot \frac{n-2}{n} \cdot \dots \cdot \frac{n-k+1}{n} = \quad (\star) \\ &= \sum_{k=0}^n \frac{x^k}{k!} \left(1 - \frac{1}{n}\right) \left(1 - \frac{2}{n}\right) \cdot \dots \cdot \left(1 - \frac{k-1}{n}\right) = (\star) \\ &\leq \sum_{k=0}^n \frac{x^k}{k!} = S_n(x). \end{aligned}$$

Jeżeli teraz wróciemy sumę (\star) na m -tym wyrazie, to, dla $n \geq m$

$$\left(1 + \frac{x}{n}\right)^n = \sum_{k=0}^n \frac{x^k}{k!} \left(1 - \frac{1}{n}\right) \left(1 - \frac{2}{n}\right) \cdot \dots \cdot \left(1 - \frac{k-1}{n}\right) \quad \text{SUMA 1}$$

$$\geq \sum_{k=0}^m \frac{x^k}{k!} \left(1 - \frac{1}{n}\right) \left(1 - \frac{2}{n}\right) \cdot \dots \cdot \left(1 - \frac{k-1}{n}\right) \quad \text{SUMA 2}$$

gubimy nieważne wyrazy

W sumie (SUMA 1) nie możemy przejść łatwo z n do ∞ , bo długość tej sumy zwiększa się wraz z n (i dla takich sum nie działa tw. o arytmetycznych własnościach granicy). SUMA 2 jednak jest już skończoną sumą o ustalonej długości, więc

$$\textcircled{\circ} \quad \exp(x) = \lim_{n \rightarrow \infty} \left(1 + \frac{x}{n}\right)^n \geq \lim_{n \rightarrow \infty} \sum_{k=0}^m \frac{x^k}{k!} \left(1 - \frac{1}{n}\right) \left(1 - \frac{2}{n}\right) \cdot \dots \cdot \left(1 - \frac{k-1}{n}\right) = S_m(x)$$

Stąd ciąg $(S_n(x))$ jest

(•) rosnący (oczywiste z definicji)

(••) i ograniczony z góry (więc zbieżny)

Z rachunku (★) i tw. o szacowaniu

$$\exp(x) = \lim_{n \rightarrow \infty} \left(1 + \frac{x}{n}\right)^n \leq \lim_{n \rightarrow \infty} S_n(x) \leq \exp(x)$$

więc $\lim_{n \rightarrow \infty} S_n(x) = \exp(x)$. z rachunku (•)

Wniosek:

e jest liczbą niewymierną.

Dowód

$$e = \exp(1) = 1 + \frac{1}{1!} + \frac{1}{2!} + \frac{1}{3!} + \dots + \frac{1}{n!}$$

$$e = \exp(1) = \lim_{n \rightarrow \infty} \underbrace{\left(1 + \frac{1}{1!} + \frac{1}{2!} + \dots + \frac{1}{n!}\right)}_{e_n}$$

Ciąg (e_n) jest rosnący; oszacujemy $e - e_n$:

$$0 < e - e_n = \lim_{k \rightarrow \infty} \left(\frac{1}{(n+1)!} + \frac{1}{(n+2)!} + \dots + \frac{1}{k!} \right)$$

$$= \frac{1}{(n+1)!} \lim_{k \rightarrow \infty} \left(\frac{1}{n+1} + \frac{1}{(n+1)(n+2)} + \dots + \frac{1}{(n+1) \dots (k-1)k} \right)$$

$$\leq \frac{1}{(n+1)!} \lim_{k \rightarrow \infty} \left(1 + \frac{1}{(n+1)} + \frac{1}{(n+1)^2} + \dots + \frac{1}{(n+1)^{k-(n+1)}} \right) =$$

$$= \frac{1}{(n+1)!} \lim_{k \rightarrow \infty} \frac{1 - \left(\frac{1}{n+1}\right)^{k-n}}{1 - \frac{1}{n+1}} \stackrel{k \rightarrow \infty}{\rightarrow} \frac{1}{(n+1)!} \frac{n+1}{n} = \frac{1}{n \cdot n!}$$

Stąd

$$e_n < e < e_n + \frac{1}{n \cdot n!}, \text{ czyli}$$

$$n!e_n < n!e < n!e_n + \frac{1}{n}$$

Załóżmy, że $e \in \mathbb{Q}$, a więc istnieją $p, q \in \mathbb{N}$ t.j.

$$e = \frac{p}{q}. \text{ Weźmy } n > q. \text{ Wtedy } n!e \in \mathbb{N}$$

Ale równocześnie $n!e_n = n! \left(1 + \frac{1}{1!} + \frac{1}{2!} + \dots + \frac{1}{n!}\right) \in \mathbb{N}$,

stąd

$$0 < \underbrace{n!(e - e_n)}_{\in \mathbb{N}} < \frac{1}{n} \quad \text{⚡}$$

Wróćmy jeszcze do lematu Stolza.

Przyjrzyjmy się ciągowi $a_n = \frac{n^2 + (-1)^n \cdot n}{n^2}$.

Oczywiście $a_n = 1 + (-1)^n \cdot \frac{1}{n} \xrightarrow{n \rightarrow \infty} 1$; gdy jednak zapiszemy a_n w pierwszej z postaci, tj. $\frac{n^2 + (-1)^n n}{n^2}$, widzimy, że mianownik dąży do ∞ . Możemy zatem, obliczając $\lim_{n \rightarrow \infty} a_n$, skorzystać z lematu Stolza.

$$\lim_{n \rightarrow \infty} a_n = \lim_{n \rightarrow \infty} \frac{n^2 + (-1)^n n}{n^2} \stackrel{S}{=} \lim_{n \rightarrow \infty} \frac{(n+1)^2 + (-1)^{n+1} (n+1) - n^2 - (-1)^n n}{(n+1)^2 - n^2} =$$

$$\stackrel{S}{=} \lim_{n \rightarrow \infty} \frac{(n+1)^2 + (-1)^{n+1} (n+1) - n^2 - (-1)^n n}{(n+1)^2 - n^2} =$$

$$= \lim_{n \rightarrow \infty} \frac{2n+1 + (-1)^{n+1} (2n+1)}{2n+1} \stackrel{S}{=} \lim_{n \rightarrow \infty} [1 + (-1)^{n+1}]$$

Ta ostatnia granica nie istnieje!

Nie można z tego wywnioskować, że nie istnieje $\lim_{n \rightarrow \infty} a_n$! (bo wiemy, że istnieje).